

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 277/23	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	3		
1. CZEŚĆ WSTĘPNA			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 7 września 2023r. w sprawie III K 33/23			
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			

# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty			

wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	

#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
0.11.4. Wnioski					
#	uchylenie	#	zmiana		
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy					
0.12.1. Ustalenie faktów					
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
<p>1.</p>	<p>Obrońca oskarżonego K. B. na podstawie art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k. w zw. z art. 427 § 2 k.p.k. przedmiotowemu rozstrzygnięciu w zakresie co do winy zarzucił:</p> <p>1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez uznanie przez Sąd, że układ pomieszczeń w mieszkaniu, w którym doszło do zdarzenia, uniemożliwił siostrze oskarżonego W. T. dostrzeżenie z kuchni, co dzieje się w pokoju na kanapie, gdzie faktycznie małoletnia znajdując się w kuchni była w</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

stanie wszystko
dostrzec;

2. obrazę
przepisów
postępowania
karnego, mającą
wpływ na treść
orzeczenia, tj.
art. 4 k.p.k. i
7 k.p.k., poprzez
naruszenie
zasady
obiektywizmu
oraz swobodnej
oceny dowodów,
polegające na
niewyczerpującym,
fragmentarycznym
i
nieuwzględniającym
zasad
prawidłowego
rozumowania
oraz wskazań
wiedzy i
doświadczenia
życiowego
dokonaniu
oceny
zgromadzonego
w sprawie
materiału
dowodowego, w
szczególności w
zakresie
przyznania
waloru
wiarygodności
poszczególnym
dowodom, przy
jednoczesnym
uznaniu za
nierzetelne lub
nieprzydatne
pozostałych, a to
między innymi
poprzez
nieuznanie przez
Sąd I instancji

w należyтым stopniu za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego K. B., podczas gdy jego wyjaśnienia wsparte zostały obiektywnym materiałem dowodowym w postaci monitoringu oraz W. T., którą Sąd uznał za niewiarygodną na podstawie relacji braterskiej łączącej ją z oskarżonym, podczas gdy świadek nie ma skłonności do kłamania i praktycznie nie zna brata, a sam fakt istnienia takiej relacji nie przesądza o podejmowaniu obrony przez kłamanie; błędne ocenienie przez Sąd zeznań pokrzywdzonego M. B. (1) jako wskazującego na sprawcę w sytuacji, gdy pokrzywdzony oparł swoje zeznania co do wydarzeń z dnia 13 sierpnia 2022 r. na podstawie tego, co o wydarzeniu opowiedziała mu K. M. oraz

uznanie przez Sąd zeznań K. M. za wiarygodne i stanowiące podstawę faktycznych ustaleń w sytuacji, gdy zeznania te wskazują na to, że świadek dąży do pomówienia oskarżonego, jego zeznania są sprzeczne z innymi dowodami, w szczególności korespondencją sms'ową, a sposób zachowania wskazuje na to, że świadek ten kieruje się własną motywacją i moralnością, które pozostają w sprzeczności z powszechnie przyjętymi zasadami postępowania, w sytuacji, gdy mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia skutkujący w konsekwencji zmianą ustaleń faktycznych w zakresie osoby sprawcy, niezależnie od powyższego w zakresie co do

kary podniósł
zarzut:

3. rażącej
niewspółmierności
kary
wymierzonej
przez Sąd
Okręgowy w
Szczecinie III
Wydział Karny
w postaci
wymierzenia
oskarżonemu
kary
pozbawienia
wolności na
okres 12 lat, choć
okoliczności
sprawy oraz
w szczególności
postawa
oskarżonego po
zdarzeniu
przemawiały za
wymierzeniem
kary w niższym
wymiarze;

ponadto w
zakresie
rozstrzygnięcia o
kosztach
pomocy prawnej
udzielonej z
urzędu: obraży
przepisów
postępowania,
mających wpływ
na treść
orzeczenia, a to:

4. § 2 pkt 1
w zw. z § 4
ust. 1 i 3 oraz §
17 ust. 2 pkt. 5
rozporządzenia
Ministra
Sprawiedliwości
z dnia 3

października
2016 r. w
sprawie
ponoszenia
przez Skarb
Państwa
kosztów
nieopłaconej
pomocy prawnej
udzielonej przez
adwokata z
urzędu poprzez
ich zastosowanie
do ustalenia
wysokości
opłaty, podczas
gdy stawki
określone w
niniejszym
rozporządzeniu
w sposób
niedopuszczalny
różnicują
wynagrodzenia
adwokata ze
względu na
przymiot jego
ustanowienia - z
urzędu albo z
wyboru,

5. § 11
ust. 2 pkt 5
rozporządzenia
Ministra
Sprawiedliwości
z dnia 22
października
2015 roku w
sprawie opłat
za czynności
adwokackie w
zw. z art. 8 ust.
2 Konstytucji
Rzeczypospolitej
Polskiej poprzez
ich
niezastosowanie
do ustalenia

	<p>wysokości opłaty,</p> <p>6. § 4 ust. 2 pkt 1 w zw. §17 ust. 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu poprzez odmowę jego zastosowania, podczas gdy nakład pracy adwokata nie jest adekwatny do stawki podstawowej określonej w/w rozporządzeniu, albowiem stawka ta pozostaje niezmieniona począwszy od 28 września 2002 roku oraz nie oddaje obecnego nakładu pracy adwokata w porównaniu do poziomu cen oraz warunków rynkowych.</p>		
<p>Związłe powodach</p>	<p>o</p>		

<p>uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>W ocenie Sądu odwoławczego zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy został prawidłowo oceniony przez Sąd I instancji z zachowaniem reguł dowodzenia wynikających z przepisu art. 7 k.p.k. z zachowaniem zasady obiektywizmu, a treść rozstrzygnięcia i jego uzasadnienie wbrew stanowisku skarżącej jest oczywista i nie zawiera podnoszonych w zarzutach apelacyjnych nieprawidłowości.</p> <p>Odnosząc się szczegółowo do pierwszego z zarzutów apelacyjnych, a to błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za</p>	

podstawę
orzeczenia
poprzez uznanie
przez Sąd, że
układ
pomieszczeń w
mieszkaniu, w
którym doszło
do zdarzenia,
uniemożliwił
siostrze
oskarżonego W.
T. dostrzeżenie z
kuchni, co dzieje
się w pokoju
na kanapie,
gdzie faktycznie
małoletnia
znajdując się w
kuchni była w
stanie wszystko
dostrzec należy
wskazać, iż
zarzut ten jest
niczym nie
poparty, a cały
zgromadzony
materiał
dowodowy
zarówno w
postaci źródeł
osobowych, jak i
protokołu
ogłędzin
przedmiotowego
mieszkania, a
wreszcie w
postaci
materiału
poglądowego w
postaci fotografii
pomieszczeń,
wskazuje, że
dokonane przez
Sąd meriti
ustalenie jest
prawidłowe, a
przeciwne temu
twierdzenia
zawarte w

apelacji
całkowicie
dowolne.
Mianowicie z
zeznań
świadków, w tym
D. M., który
zamieszkuje w
tym mieszkaniu,
a więc zna
dobrze układ
pomieszczeń,
rozstawienie
mebli i
widoczność z
określonych
punktów pobytu
w mieszkaniu
wynika
jednoznacznie,
iż z
pomieszczenia
kuchni, w
którym miała
znajdować się w
czasie zdarzenia
W. T., która
chwilę później
weszła do
mieszkania i
stała tylko w
kuchni - tak
pośrodku
(zeznania
świadka z k. 111
v.), nie widać
co dzieje się
w pokoju na
wprost kuchni,
poza
fragmentem
tego pokoju
widocznym w
świecie
otwartych drzwi.
Natomiast w
czasie zdarzenia
pokrzywdzony
wraz z jego
matką K. M.

mieli znajdować się na kanapie usytuowanej przy ścianie po prawej stronie od wejścia do pokoju, gdzie dodatkowo widoczność na to miejsce ogranicza piec kaflowy stojący po prawej stronie od wejścia.

Dokładnie przesłuchany na te okoliczności świadek D. M., którego wiarygodności ani Sąd ani apelujący nie kwestionują zeznał wprost: „W. T. stojąc w miejscu gdzie stała, nie mogła widzieć tego co działo się na łóżku, gdzie siedziała mama z M. B. (1). Widok był utrudniony, wręcz niemożliwy, gdyż trzeba stanąć w progu i wychylić się aby widzieć co na łóżku się dzieje.” Dalej ten sam świadek zeznał „Jestem pewien, że W. T. nie wchodziła”, w kontekście jej ewentualnego wejścia do pokoju, w

którym doszło do pobicia pokrzywdzonego M. B. (1).

Również chybionym okazał się kolejny zarzut apelacyjny – naruszenia zasady obiektywizmu oraz swobodnej oceny dowodów, częściowo związany z pierwszym zarzutem apelacyjnym, gdzie de facto skarżąca formułuje zarzut dokonania przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych, będących jak się okazuje wynikiem nieprawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że swobodna ocena dowodów opisana w art.7 k.p.k. nie oznacza, jakby chciała tego skarżąca, oceny zgodnej ze stanowiskiem oskarżonego, dążącego do uniknięcia

odpowiedzialności karnej, wbrew poczynionym w sprawie ustaleniom. Zarzut naruszenia art.7 k.p.k. powinien wykazywać konkretne błędy, których dopuścił się Sąd Okręgowy w sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające przeciwko dokonanemu rozstrzygnięciu, a nie sprowadzać się do podkreślenia, że dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów i poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne są z perspektywy strony nieprawidłowe i zaprezentowania własnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a tak należy podsumować stanowisko wyrażone przez skarżącą w apelacji. W trym zakresie całkowicie zgodzić należy się ze

stanowiskiem
Sądu I instancji,
dotyczącym
uznania zeznań
świadków K. M.
i M. B. (1)
za wartościowy
materiał
dowodowy
pozwalający na
dokonanie
pewnych ustaleń
faktycznych w
zakresie
przebiegu
wydarzeń
feralnego
wieczoru i
rzeczywistego
sprawcy
spowodowania
stwierdzonych u
pokrzywdzonego
obrażeń ciała
skutkujących
jego ciężkim
kalectwem.
Dokonana przez
Sąd I instancji
analiza treści
tych zeznań
w powiązaniu
z pozostałym
materiałem
dowodowym,
wskazuje
bezsprzecznie, iż
brak jest
obiektywnych
podstaw do
zakwestionowania
prawdziwości
zeznań wyżej
wymienionych
świadków
wskazujących na
oskarżonego,
jako jedyne
sprawcę pobicia
pokrzywdzonego.

Podnoszona w apelacji okoliczność pozostawania K. M. w konflikcie z matką oskarżonego, która to okoliczność miałyby spowodować fałszywe obciążenie oskarżonego za spowodowanie obrażeń ciała, których rzekomo miałyby dopuścić się M. Z. (1), również sąsiad, mieszkający poniżej, jest całkowicie dowolna, a uwadze skarżącej umknęła kwestia pozostawania K. M. (w omawianym okresie) w konflikcie również z D. J. - teściową M. Z. (2), gdzie problem dotyczył między innymi wyprowadzania psa na smyczy, a krytycznego wieczoru doszło nawet do naruszenia nietykalności cielesnej K. M., którą miała uderzyć D. J.. W takiej sytuacji wersja obrońcy,

jakoby K. M. pomawiała oskarżonego chcąc zachować dobre relacje z sąsiadami z dołu budynku, jawi się jako oderwana od realów i mało prawdopodobna. Nadto o bezpodstawności powyższych twierdzeń zawartych w apelacji świadczyć może pośrednio postawa K. M., która nie dążyła w żaden sposób ani do niezwłocznego zawiadomienia organów ścigania o przestępstwie popełnionym przez oskarżonego, który jest synem skonfliktowanej z nią sąsiadki M. B. (2), a informację o pobiciu M. B. (1) organy ścigania powzięły pierwotnie z placówki medycznej do której przewieziono pokrzywdzonego następnego dnia po pobiciu w godzinach przedwieczornych. Nie można przy

tym wykluczyć sytuacji, że w przypadku nie pogorszenia się stanu zdrowia pokrzywdzonego, do czego doszło następnego dnia i konieczności jego hospitalizacji orany ścigania w ogóle nie byłyby zaangażowane w sprawę, albowiem inicjatywa w zakresie ich powiadomienia o pobiciu wyszła ze szpitala, do którego trafił pokrzywdzony. Nie jest również prawdziwa zawarta w apelacji uwaga o całkowitej wtórności zeznań pokrzywdzonego M. B. (1), gdzie według obrońcy w swoim przekazie miał on ograniczyć się do przedstawienia wersji zasłyszanej od konkubiny K. M. albowiem w złożonych w toku postępowania przygotowawczego zeznaniach, cztery miesiące po zdarzeniu

pokrzywdzony w zarysie opisał przebieg zdarzenia, zaznaczając iż większość rzeczy nie pamięta z tego zdarzenia, ale nie wskazał, iż nie pamięta niczego z omawianych wydarzeń. Mało tego pokrzywdzony zeznał, iż po wejściu do mieszkania oskarżony (syn sąsiadki M. B. (2)) wpadł do pokoju z rękami i zaczął go bić po głowie (k. 186 v.). Dalej wskazuje, że po pierwszym ciosie go zamroczyło i już nic dalej nie pamięta, a zatem można wywodzić, iż przynajmniej do momentu tego pierwszego ciosu otrzymanego od oskarżonego w głowę świadomość świadka była zachowana. Co znamienne zeznania świadka są wyważone, logiczne i nie starał się w nich ponad miarę obciążać sprawcę pobicia.

Korelują one nadto z pozostałym materiałem dowodowym tworząc spójną całość, a podczas rozprawy sądowej zostały przez świadka podtrzymane jako prawdziwe. Brak jest przy tym powodów dla których pokrzywdzony miałby niezasadnie obciążać o spowodowanie u niego ciężkich obrażeń ciała K. B., którego prawie nie znał, a przed zdarzeniem jak sam podał widział go może jeden raz. Zeznań pokrzywdzonego oraz spójnych z nimi relacji K. M. nie podważa okoliczność, iż następnego dnia po pobiciu oskarżony miał odprowadzić pokrzywdzonego do mieszkania jego matki, a ten pierwszy dał się odprowadzić nie ujawniając strachu, np. poprzez ucieczkę, gdzie zapis monitoringu

częściowo
obrazuje ich
drogę. Po
pierwsze
zabezpieczony
materiał
filmowy nie
zawiera
nagrania
dźwięku, więc
nie można
ustalić jaka była
relacja słowna
pomiędzy
mężczyznami, a
po drugie trzeba
mieć na uwadze
okoliczność
utrzymywania
się stanu
nietrzeźwości
pokrzywdzonego,
również
akcentowaną w
środku
odwoławczy,
która mogła
wpłynąć na jego
bierną postawę,
tym bardziej iż
po pobiciu stan
psychofizyczny
pokrzywdzonego
również nie
był dobry i
musiał on mieć
problemy z
mówieniem
choćby z
uwagi na
złamanie kości
żuchwy. Z
drugiej strony
należałoby się
zastanowić nad
motywami, jakie
rzeczywiście
przyświecały
oskarżonemu,
który nie znając

bliżej
pokrzywdzonego,
nawet przy
hipotetycznym
założeniu, że
to nie on
był sprawcą
pobicia, nagle
postanawia
odprowadzić go
do miejsca
zamieszkania,
gdzie jeszcze
kilkanaście
godzin wcześniej
z całą pewnością
miał do niego
pretensje o
niewłaściwe
odnoszenie się
przez niego do
jego małoletniej
siostry i bez
wątpienia
przejawiał
przynajmniej
agresję słowną
co potwierdził w
swoich
zeznaniach
najmniej
zaangażowany i
obiektywny
świadek D. M..
Wbrew
oczekiwaniom
obrońcy to
zachowanie
oskarżonego, w
światle też
innych zdarzeń,
gdzie rano
oskarżony chciał
koniecznie
porozmawiać z
pokrzywdzonym,
ale nie został
wpuszczony do
mieszkania
przez K. M.

wskazuje, iż obawiając się zawiadomienia Policji starał się - jeżeli nie wpłynąć na pokrzywdzonego to przynajmniej zorientować się jaka jest sytuacja.

Potwierdzają to pośrednio zeznania świadka D. J., która podała, iż następnego dnia matka oskarżonego w rozmowie telefonicznej poinformowała ją o zamiarze oskarżonego udania się do mieszkania K. M., celem jej „udobruchania” żeby ta nie wzywała Policji, bo on dopiero wyszedł z zakładu karnego.

Podobnie nietrafiona okazała się przedstawiona w apelacji argumentacja na poparcie naruszenia przez Sąd przepisu art. 7 k.p.k. w przypadku oceny dowodu z zeznań małoletniej W. T., która po pierwsze nie

była obecna w pokoju, w którym doszło do inkryminowanego zdarzenia, a jak wynika nawet ze złożonych przez oskarżonego wyjaśnień z miejsca, w którym się znajdowała w pomieszczeniu poprzedzającym ten pokój nie widziała pokrzywdzonego i jego konkubiny, gdyż jak sam oskarżony podał „łóżko było za głęboko”. Potwierdzają to zeznania pozostałych świadków, w tym przede wszystkim D. M.. W tym miejscu wbrew zawartym w apelacji wywodom skarżącej trzeba podkreśli, iż Sąd ad quo dokonując oceny dowodu w postaci zeznań małoletniej W. T. dowodu tego nie uwzględnił przy ustaleniu stanu faktycznego dyskredytując zeznania świadka z uwagi

przede
wszystkim na
ich sprzeczność
z pozostałym
materiałem
dowodowym
uznanym przez
Sąd za
wiarygodny, a
dodatkowo
posiłkując się
opinią
psychologiczną,
z której wynika,
że świadek
opowiadając o
zdarzeniu nie
relacjonowała
zdarzeń w
oparciu o nabyte
ślady
pamięciowe, ale
o nich
opowiadała
posługując się
subiektywnie
utworzonymi
wyobrażeniami
odtwórczymi,
które zawierały
fragmenty
zapamiętanych
spostrzeżeń, a
także
zapamiętane
pojedyncze
wypowiedzi
innych osób, o
czym świadczyło
przede
wszystkim brak
emocjonalnego
zaangażowania
świadka w treści
dotyczące
zdarzenia.
Jedynie
dodatkowo Sąd I
instancji wskazał
nadto na

pokrewieństwo
świadka z
oskarżonym i
motywy, jakie
mogły
przyświecać
świadkowi
podczas
składania
zeznań
świadczących na
jego korzyść, ale
nie
przystających do
pozostałych
dowodów
uznanych przez
Sąd za
wiarygodne.

Reasumując, w
ocenie Sądu
Apelacyjnego
przywołane w
apelacji zarzuty
obrazy
przepisów art.7
k.p.k. i art.4
k.p.k. miały
służyć
wykazaniu
dokonania przez
Sąd I instancji
błędnej oceny
dowodów, co
okazało się
nieskuteczne, a
przedstawiona
przez Sąd
Apelacyjny
analiza
uzasadnia
stwierdzenie, że
dokonana przez
Sąd I instancji
ocena dowodów
podlega
ochronie art.7
k.p.k.

Jedynie w części
apelacja obrońcy
oskarżonego K.
B. zasługiwała
na
uwzględnienie,
mianowicie w
zakresie
orzeczenia o
karze, albowiem
mając na uwadze
okoliczności
zdarzenia, w
szczególności też
działanie
oskarżonego w
zamiarze
ewentualnym,
bez
przygotowania,
bez użycia
niebezpiecznego
narzędzia, co
zwiększałoby
zagrożenie dla
ofiary i stopień
społecznej
szkodliwości
czynu, jak też
okoliczności
samego
zdarzenia, gdzie
oskarżony ciosy
zadawał rękami
i nie było ich
wiele należało
uznać, iż kara 12
lat pozbawienia
wolności, za tego
rodzaju czyn,
przy ustalonym
stopniu winy -
nawet
popęlniony w
recydywie
specjalnej
wielokrotnej jest
nadmiernie
surowa, a

okoliczności łagodzące choć dostrzeżone nie zostały należycie uwzględnione. Dlatego też Sąd zmienił zaskarżony wyrok w zakresie orzeczenia o karze obniżając ją do 10 lat pozbawienia wolności, która to kara w należyty sposób uwzględni wszystkie okoliczności zdarzenia i stopień winy oskarżonego, w tym motywację jego działania, gdzie jak zasadnie wskazano w apelacji działał on, w co prawda wadliwie pojętym, ale poczuciu ochrony rodziny, stając w obronie dobrego imienia małoletniej siostry, gdzie po opuszczeniu zakładu karnego konflikt i problemy z sąsiadami naświetliła mu matka.

Na uwzględnienie natomiast nie zasługiwały zawarte w

apelacji zarzuty
dotyczące
rozstrzygnięcia o
kosztach
pomocy prawnej
udzielonej
oskarżonemu z
urzędu.

Wbrew
twierdzeniu
autora apelacji,
koszty
nieopłaconej
pomocy prawnej
udzielonej
oskarżonemu z
urzędu przed
Sądem I
instancji
ustalone zostały
w zaskarżonym
wyroku
bezbłędnie.

W orzeczeniu
przywołanym na
potrzeby zarzutu
poświęconego
temu
rozstrzygnięciu
Trybunał
Konstytucyjny
zasygnalizował
Ministrowi
Sprawiedliwości
konieczność
usunięcia
uchybień w §
4 ust. 2
in principio
rozporządzeń
Ministra
Sprawiedliwości
z dnia 3
października
2016 r. w
sprawie
ponoszenia
przez Skarb

Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej odpowiednio przez adwokata i radcę prawnego z urzędu, nie spotkało się to wszakże z żadną reakcją adresata. Na domiar tego Minister Sprawiedliwości bierność w zakresie problematyki kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu zademonstrował również z perspektywy wyroków wydanych w dniu 23 kwietnia 2020 r. w sprawie SK 66/19 i w dniu 20 grudnia 2022 r. w sprawie SK 78/21, nie zostały przez niego zrównane wynagrodzenia minimalne obrońców z wyboru i urzędu.

Jednocześnie pamiętać należy, iż Trybunał Konstytucyjny w przywołanych wyżej orzeczeniach nie zdecydował, w ramach

przysługujących
mu kompetencji,
na rozciągnięcie
ich skutków
na cały akt
prawny, a zatem
zawarte w nim
rozstrzygnięcia
dotyczą tylko
przepisów
uznanych za
niezgodne z
konstytucją.

W konsekwencji
sytuacja to nie
otwierała
Sądowi
Okręgowemu
drogi do
zastosowania na
potrzeby
ustalenia
kosztów
nieopłaconej
pomocy prawnej
udzielonej
oskarżonemu
stawek
wynikających z
aktu prawnego
regulującego tę
kwestię
przypadku
obrony z
wyboru.

Wniosek

- zmiana zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego od popelnienia zarzucanego czynu;	# niezasadny # zasadny # niezasadny # zasadny
--	--

<p>- obniżenie kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu;</p> <p>- zmiana wyroku, w części kosztów przyznanych na rzecz obrońcy i przyznanie na rzecz obrońcy ze środków Skarbu Państwa dodatkowo kwoty 2509,20 zł. tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu przed Sądem I instancji;</p> <p>- przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu przed Sądem II instancji, na rzecz obrońcy adw. M. P..</p>		
<p>Zwiężle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Pierwszy z zawartych w apelacji wniosków o</p>		

zmianę
zaskarżonego
wyroku poprzez
uniewinnienie
oskarżonego
okazał się
bezzasadny,
albowiem Sąd I
instancji
prawidłowo
ocenił
zgromadzony w
sprawie materiał
dowodowy
kierując się
zasadą
swobodnej
oceny dowodów
wyrażonej w
art.7 k.p.k. i
dokonał
prawidłowych
ustaleń
faktycznych
dotyczących
czynu
popelnionego
przez
oskarżonego K.
B., a jego
zachowanie
prawidłowo
ocenił pod kątem
kwalifikacji
prawnej.

Natomiast na
uwzględnienie
zasługiwał
wniosek
dotyczący
obniżenia
orzeczonej kary
pozbawienia
wolności, co
znalazł wyraz
w punkcie I
wyroku Sądu
Apelacyjnego, a
szczegółowe

powody
stanowiska Sądu
odwoławczego
przedstawiono
we wcześniejszej
części
niniejszego
uzasadnienia. W
tym aspekcie
jedynie można
zaakcentować, iż
Sąd Apelacyjny
uznał, iż karą
sprawiedliwą dla
oskarżonego,
stanowiącą
właściwą
odpłatę
społeczną,
adekwatną do
stopnia
społecznej
szkodliwości
popelnionego
przez niego
czynu i stopnia
jego winy,
pozwalającą na
skuteczne
wdrożenie go do
przestrzegania
porządku
prawnego będzie
kara 10 lat
pozbawienia
wolności.

Również w
zakresie zmiany
wyroku w części
dotyczącej
wysokości
przyznanego
obrońcy
wynagrodzenia
za obronę
udzieloną
oskarżonemu z
urzędu i podstaw
prawnych tego

rozstrzygnięcia
brak było
przesłanek do
uwzględnienia
wniosku, a
powody
przytoczono
powyżej.

4.
**ROZSTRZYGNIECIE
SĄDU
ODWOŁAWCZEGO**

**0.15.1.
Utrzymanie w
mocy wyroku
sądu
pierwszej
instancji**

0.1II.

Przedmiot
utrzymania w
mocy

Uznanie
oskarżonego K.
B. za winnego
popelnienia
przypisanego
czynu
kwalifikowanego
z art.156 § 1 pkt
2 k.k. w zw. z
art. 64 § 2 k.k. i
wymierzenie mu
kary
pozbawienia
wolności, przy
zastosowaniu
art. 4 § 1
k.k., a nadto
rozstrzygnięcia o
zadośćuczynieniu
na rzecz
pokrzywdzonego,
zaliczeniu
okresu

<p>tymczasowego aresztowania i w zakresie przekazanych do dyspozycji Sądu dowodów rzeczowych.</p>	
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>	
<p>Zarzuty obrońcy oskarżonego były bezzasadne, a sformułowany w środку odwoławczym wniosek o uniewinnienie oskarżonego nie zasługiwał na uwzględnienie. Natomiast orzeczenia o zasądzeniu zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego oraz w zakresie zwrotu zabezpieczonych dowodów rzeczowych i zaliczeniu na poczet kary okresu rzeczywistego pozbawienia wolności nie były kwestionowane, a zatem nie wymagają jakiegokolwiek omówienia.</p> <p>Z urzędu Sąd odwoławczy</p>	

doprecyzował
rodzaj winy
oskarżonego,
uznając iż
zgromadzony
materiał
dowodowy i
ustalone na
jego podstawie
okoliczności
zdarzenia
wskazują, iż
oskarżony nie
działał z
zamiarem
kierunkowym
spowodowania
ciężkiego
kalectwa M. B.
(1), ale zdając
z dużą siłą
ciosy w tak
ważną część ciała
jaką jest głowa
ofiary musiał on
taką okoliczność
przewidywać i
godzić się na
skutki podjętego
działania.

Reasumując,
wszystkie
zaprezentowane
powyżej względy
spowodowały, że
Sąd Apelacyjny
na podstawie
art. 437 § 1
k.p.k. dokonał
w zaskarżonym
wyroku
określonej
zmiany, zaś
wobec braku
innych przyczyn
z art. 435, art.
440 art. 439 § 1 i
art. 455 k.p.k., w
pozostalej części

<p>wyrok ten - jako trafny, słuszny i sprawiedliwy - utrzymał w mocy.</p>		
<p>6. Koszty Procesu</p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>III.</p>	<p>Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. mając na uwadze ograniczone możliwości zarobkowe oskarżonego, z uwagi na orzeczoną długoletnią karę pozbawienia wolności oraz jego sytuację majątkową i inne obciążenia finansowe, w tym obowiązek realizacji świadczenia w zakresie orzeczonego zadośćuczynienia Sąd zwolnił go od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, albowiem zaistniały podstawy do</p>	

	uznania, że uiszczenie tych kosztów, byłoby dla oskarżonego, w jego sytuacji majątkowej, zbyt uciążliwe.	
IV.	<p>Rozstrzygnięcie o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, znajduje swoje uzasadnienie w treści przepisów: art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U.2020.1651 j.t. ze zm.) w zw. z § 17 ust. 2 pkt 5 w zw. z § 2 i § 4 ust. 2 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U.2019.18 j.t.).</p>	
7. PODPIS		

SSO del Ewa Borucka SSA Piotr Brodniak SSA Andrzej Wiśniewski	
---	--

0.11.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego K. B.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Uznanie winy oskarżonego K. B. w zakresie czynu z art.156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i obniżenie orzeczonej kary do 10 lat pozbawienia wolności.		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------